GAZETA KUJAWSKA

ORGAN MIĘDZYPARTYJNY STRONNICTW POLITYCZNYCH

Nr. 31 — Rok I. Włocławek, czwartek 7 lutego 1946 roku. Cena 2 złote

Dyplomatyczna szczerość

Troskliwość naszych angielskich przyjaciół o spokój i bezpieczeństwo obywateli polskich, jak i w szerokim zakresie pojęte zainteresowanie się wewnętrznymi sprawami naszego państwa są rozczulające, a w niektórych wypadkach wręcz zastanawiające. Jeszcze bardziej interesujące, a nieraz zdumiewające są opinie angielskie o życiu w Polsce, wypowiadane niejednokrotnie przez czołowych przedstawicieli społeczeństwa, czy członków rządu Brytyjskiego.

Ostatnio jeden z posłów parlamentu angielskiego, widocznie niezmiernie zatrwożony wiadomościami o rozmiarach mordów politycznych w Polsce, wniósł w tej sprawie interpelację na którą odpowiedział w Izbie Gmin minister Bevin.

Kierownik polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii stwierdził, że i jego zaniepokoiła bardzo ilość tych mordów, przyczym nieoczekiwanie wyraził opinię, że mordy polityczne w Polsce zdają się wskazywać na udział w nich organów bezpieczeństwa.

Społeczeństwo polskie, które po okresie tragicznej masakry naszego Narodu w czasie okupacji pragnie za wszelką cenę spokoju i wewnętrznego bezpieczeństwa dla przeprowadzenia w normalnych pokojowych warunkach wielkiego dzieła odbudowy — zdołało już dobrze zorientować się w przyczynach, jak i osobach sprawców mordów politycznych, jakie niestety miały miejsce w Polsce w ostatnich czasach. W ocenie tych destrukcyjnych aktów wrogów narodu i państwa polskiego, posiłkujących się chyba najohydniejszą metodą walki politycznej — skrytobójczym mordem— jesteśmy wszyscy zgodni. Dlatego też minister spraw zagranicznych Wincenty Rzymowski w swej wypowiedzi wobec przedstawiciela P. A. P., przed kilku dniami, stał się wyrazicielem jednomyślnej opinii całego społeczeństwa polskiego wskazując jasno na ośrodki faszystowskie po za granicami Polski, — jako na inspiratorów i organizatorów zamachów na działaczy demokratycznych w kraju.

Jest dla nas wysoce interesujące, skąd wspomniany deputowany angielski czerpał informację, które posłużyły mu do złożenia interpelacji i skąd ponad rozliczne kłopoty i troski jego ojczyzny, w której nie dzieje się najlepiej — przyszła mu nagła ochota tak wnikliwego zainteresowania się życiem wewnętrznym naszego państwa. Mimo całego uznania dla ludzi, którzy martwią się naszymi zmartwieniami, nie możemy oprzeć się pokusie, by nie posądzić owego deputowanego, że stał się conajmniej narzędziem wrogiej nam akcji i przed swym parlamentem wypowiedział to, o co go macherzy zagraniczni uprosili. Wynoszenie bowiem tego rodzaju spraw na forum międzynarodowe obok szerzenia wrogiej Polsce propagandy za granicą, zmierza również do siania zamętu wewnątrz naszego państwa.

Z drugiej strony pan minister Bevin, jako członek rządu, który bezwątpienia zna doskonale istotny stan rzeczy odnośnie sprawców mordów politycznych w Polsce, wydaje się nam już zbyt jaskrawo nieszczerym, nawet jak na dyplomatę.

Pomijając już ton oświadczenia min. Bevina niemile nas dotykający, jesteśmy pewni, że rząd angielski, który reprezentuje pan Bevin dostatecznie zdaje sobie sprawę, że przetrzymywanie na swym terytorium i pod swym dowództwem i opieką regularnych oddziałów wojska, które nie chcą podporządkować się jedynej legalnej władzy t. j. rządowi polskiemu — jest anachronizmem wobec uznania przez Anglię Rządu Jedności Narodowej. Rząd angielski zdaje sobie chyba sprawę, że fakt istnienia tych oddziałów i grupujących się wokół nich elementów wrogich Demokratycznej Polsce będzie stałym ogniskiem zadrażnień i niepokojów zarówno w Polsce jak i w stosunkach międzynarodowych.

Pan minister Bevin jest zaniepokojony ilością mordów politycznych w Polsce i szuka ich sprawców wśród organów bezpieczeństwa. Mówi o tym otwarcie z trybuny rządowej.

Nie wierzymy tym razem panu Bevinowi i oczekujemy od niego wreszcie jasno sprecyzowanego sformułowania, jak wyobraża on sobie rozwiązanie problemu oddziałów polskich w Anglii, czy we Włoszech i likwidacji gniazd wrogiej nam reakcji, a to w imię powszechnego zaufania i współpracy międzynarodowej, o której tak pięknie mówił na sesjach ONZ.

Społeczeństwo polskie jest przekonane, że po całkowitej likwidacji tych drażliwych zagadnień, pan min. Bevin nie będzie już miał zmartwień z naszego powodu, a tak troszczący się o nas deputowany angielski zajmie się skolei sprawami swego kraju, czy choćby aktualnym dziś losem ludów Indonezji.

Jan Godlewski.

Sprawa Ruhry i Nadrenii

LONDYN, 6. 2. Agencja Reutera donosi z Waszyngtonu, że departament stanu Stanów Zjednoczonych rozważa żądanie Francji w sprawie oddzielenia od Niemiec zagłębia Ruhry i Nadrenii.

Wyłoniła się możliwość utworzenia międzynarodowego urzędu, który podlegałby władzom sojuszniczym w Niemczech, lecz w którym zasiadaliby również przedstawiciele państw, sąsiadujących z Niemcami.

Urzędowi temu podlegałyby wszystkie bogactwa naturalne Zagłębia Ruhry i Nadrenii, które zostałyby przeznaczone dla użytku całej środkowej Europy.

Gdyby wyłoniły się trudności, urząd międzynarodowy przedstawiłby sprawy Radzie Społeczno Gospodarczej ONZ.

Projekt francuski spotkał się z silnym sprzeciwem i uważany jest przez wielu mężów stanu jako sprzeczny z linią polityki. Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Związek Radziecki muszą mieć głos decydujący w tych sprawach.

Wysunięto również zastrzeżenia, iż program ustalony podczas konferencji poczdamskiej zostanie obalony o ile Zagłębie Ruhry i Nadrenia zostałyby objęte przez taki Urząd.

Zastępca gen. Montgomerry

LONDYN, 6.2. Agencja Reutera donosi z Berlina, iż podczas nieobecności marszałka Montgomerry, który udaje się na urlop do Szwajcarii zastępować go będzie oraz reprezentować Wielką Brytanię w Radzie Kontrolnej admirał Harold Burrough.

Fałsze propagandy niemieckiej

NORYMBERGA, 5. 2. Na wtorkowym posiedzeniu Trybunału przemawiał w dalszym ciągu oskarżyciel z ramienia Francji prokurator Edgard Fouré, który omówił szczegółowo metody propagandy hitlerowskiej w krajach okupowanych i Rzeszy.

Podczas przemówienia prokuratora na sali sądowej wyświetlano film o propagandzie prowadzonej przez hitlerowców zapomocą radia, kina, prasy i teatru. Pokazano również fragmenty filmu niemieckiego zwalczającego masonerię.

W filmie tym prezydent Roosevelt jest przedstawiony jako podżegacz wojenny, co zostało napiętnowane przez prokuratora jako szczyt oszczerstwa.

Nowa kometa

PARYŻ, 6. 2. Agencja France Presse donosi z Rzymu o odkryciu nowej, olbrzymiej komety przez astronomów pracujących w obserwatorium w Castel Gandolfo.

Kometa, której rozmiary równają się słońcu widoczna jest przez zwykłą lunetę.

Propozycja Polski w sprawie Grecji

LONDYN, 6. 2. Agencja Reutera donosi, że wczorajsze wieczorne posiedzenie w sprawie Grecji nie dało ostatecznego wyniku.

Przewodniczący posiedzenia Makin na wstępie zaznaczył, że z dotychczasowego przebiegu obrad wynika, iż Rada Bezpieczeństwa pragnie rozwiązać konflikt i wyraził podziękowanie wszystkim tym, którzy wydatnie współpracują nad załatwieniem sprawy.

Po tym przemówieniu zabrał głos wiceminister Modzelewski, który oświadczył, że w tej sprawie posiada pewną propozycję i dlatego wnosi o zarządzenie kilkuminutowej przerwy celem naradzenia się członkami Rady.

Przerwa została zarządzona. Min. Bevin, Stettinius i Makin wyszli celem omówienia polskiej propozycji. Po pewnej chwili Makin wrócił i omawiał sprawę z Komisarzem Wyszyńskim. Rozpoczęły się gorące narady w których brał również wybitny udział wiceminister Modzelewski.

Przerwa trwała całą godzinę. Nastąpiła olbrzymia cisza, gdy po przerwie na salę obrad weszli członkowie Rady z Komisarzem Wyszyńskim.

Napięcie na sali wzrastało z minuty na minutę.

Przewodniczący Makin uderzając młotem w stół na znak rozpoczęcia obrad, wśród głębokiej ciszy oświadczył:

W obecnym stadium sprawy proponuję aby odroczyć posiedzenie do dnia jutrzejszego godz. 10.30 rano.

Na tym posiedzenie zostało zamknięte.

Konferencja przedstawicieli Wielkiej Piątki

LONDYN, 6. 2. Agencja Reutera donosi, że dnia 5 lutego odbyło się spotkanie przedstawicieli pięciu Wielkich Mocarstw.

Posiedzenie było niejawne, tak że przedstawiciele prasy nie byli obecni na obradach. W kołach dobrze poinformowanych oświadczają, że na posiedzeniu były rozpatrywane próby zapobiegnięcia światowemu kryzysowi żywnościowemu oraz kwestie ogólne dotyczące prac ONZ i Rady Bezpieczeństwa.

Panika w Paryżu

PARYŻ, 6. 2. Radio paryskie nadało słuchowisko, w którym przedstawiło rozkład atomów w pewnym laboratorium. W słuchowisku tym nadzwyczaj realnie przedstawionym powiedziano, że wody Atlantyku wystąpiły i że katastrofa straszliwa w szybkim tempie zbliża się do Europy.

Mieszkańców Paryża, którzy słuchowisko przyjęli za wiadomość ogarnęła szalona panika. Do gmachu radia wtargnął kilkutysięczny tłum. Zażądano interwencji policji. Co kilka minut radio nadawało komunikaty uspokajające i dopiero po kilku godzinach udało się mieszkańców Paryża przekonać i uspokoić.

Badanie von den Bacha

NORYMBERGA, 6. 2. Prokurator Sawicki przeprowadził 6-io godzinne badanie gen. von den Bacha, dowódcy wojsk przeznaczonych do stłumienia powstania Warszawy. Badany stwierdził, że do tłumienia powstania użyte były trzy grupy: wojskowa, policyjna i t. zw. Własowcy. Na wstępie swego urzędowania zauważył niesamowity chaos. Stwierdził osobiście, że na cmentarzu została rozstrzelana grupa osób cywilnych, wobec czego zawezwał do siebie dowódcę oddziału policyjnego gen. Reinhardta.

Reinhardt oświadczył, że otrzymał polecenie od Himmlera aby nie brać jeńców.

— A więc kobiety i dzieci również mają być zabijane? — zapytał Bach.

Rozkaz jest krótki — odpowiedział Reinhardt. — Jeńców nie brać, wszystkich rostrzelać. Warszawę zrównać z ziemią.

Bach stwierdził, że pociągnął do odpowiedzialności komendanta „Własowca“ Kamińskiego za mordy i grabieże.

W dalszych badaniach okazało się, że Kamiński został jednak ukarany nie za to, że skradzione kosztowności zatrzymał dla siebie, ale za to, że nie oddał ich do dyspozycji władz naczelnych.

Bach stwierdził, że notatka w dzienniku Franka o konieczności zrównania Warszawy z ziemią, oraz o obowiązku zabrania z Warszawy przed zniszczeniem mebli, surowców i maszyn jest prawdziwa.

Badany swymi zeznaniami obciążył mocno gen. Guderiana, gen. Reinhardta, gub. Franka i gub. Fischera.

O różnicach w Partii Pracy

LONDYN, 6. 2. Sprawozdawca polityczny liberalnego dziennika „News Cronicle“ donosi, iż w Partii Pracy istnieje znaczna różnica zdań na temat polityki zagranicznej Wielkiej Brytanii.

Pewna grupa posłów odnosi się bardzo krytycznie do stanowiska ministra Bevina, uważając, iż **polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii powinna być bardziej uzgadniana z polityką Związku Radzieckiego.**

Druga grupa, która dba specjalnie o przodujące stanowisko Wielkiej Brytanii w stosunku do socjalistycznych krajów Europy zachodniej, **jest rozczarowana, iż Bevin nie przyjął ściśle swej linii politycznej w swojej polityce w stosunku do Hiszpanii i Grecji.**

Inni członkowie parlamentu pochwalają politykę Bevina, która zgadza się z polityką Atllee. Błędem byłoby sądzić, iż wszelkie kwestie polityczne są rozpatrywane jedynie w parlamencie. Sprawy te są często poruszane na zebraniach posiedzeń niejawnych.

Postanowiono stworzyć specjalną komisję w celu zbadania stanu służby dyplomatycznej i możliwości umieszczenia członków partii socjalistycznej na placówkach dyplomatycznych.

Sprawa wycofania obcych wojsk z Egiptu

LONDYN, 6. 2. Agencja Reutera donosi z Kairu, że premier Egiptu Mahmed Nekrasz Pasza oświadczył w senacie, że **rokowania z rządem brytyjskim w sprawie wycofania wojsk z Egiptu rozpoczną się wkrótce**

Premier oznajmił również, że w czasie rokowań będzie omawiana sprawa żądań egipskich dotyczących przyłączenia Sudanu do Egiptu i dodał, że zostaną poczynione kroki w sprawie wzięcia udziału w konferencji pokojowej, która odbędzie się w maju r. b. w Paryżu.

Marsz. Tito dowódcą Jugosłowiańskich Sił Zbrojnych

BELGRAD, 6. 2. Parlament jugosłowiański jednogłośnie zatwierdził wybór marszałka Tito na stanowisku naczelnego dowódcy sił zbrojnych Jugosławii.

Obie izby nie przyjęły dymisji przewodniczących: Władimira Simicza i Józefa Widmara. Powierzono im dalsze sprawowanie pełnionych dotychczas funkcji.

Przy każdej izbie stworzono następujące komisje: ustawodawczą, gospodarczą, planowania i finansową, komisję mandatową i zażaleń.

Zmniejszenie dostaw U. N. R. R. A.

Dyrektor Generalny UNRRA Leyman oświadczył, że zapotrzebowanie UNRRA na zboże wyniosło w styczniu r. b. 700 tys. ton zboża, jednakże dostarczono tylko 400 tys. ton.

Dostawy w okresie od lutego do maja będą jeszcze mniejsze.

Wywiad z premierem Giralem

WASZYNGTON, 6. 2. Jose Giral, premier hiszpańskiego rządu na emigracji oświadczył na konferencji prasowej w Waszyngtonie, że **około 40 tys. armia powstańca w Hiszpanii gotowa jest do rozpoczęcia akcji gdy wszystkie środki pokojowe okażą się niedostateczne dla obalenia władzy gen. Franco.**

Równocześnie ruch podziemny rozpocznie strajk powszechny.

Premier Giral spodziewa się, że rząd jego zostanie wkrótce uznany przez Związek Radziecki.

Zdaniem premiera Girala **zerwanie stosunków dyplomatycznych przez Wielką Brytanię, Francję i Stany Zjednoczone wystarczyłoby, by zmusić gen. Franco do ustępstw.** Jednakże bojkot i blokada ekonomiczna dałyby najszybsze wyniki.

Giral opuszcza w dniu 7 b. m. Stany Zjednoczone, aby udać się do Paryża. Głównym celem jego podróży jest dążenia do rozszerzenia podstaw rządu.

Powszechny strajk w Nowym Jorku

WASZYNGTON, 6. 2. Amerykański Kongres Organizacji Przemysłowych CIO wyznaczył na dzień 11 lutego dwugodzinny strajk powszechny w Nowym Jorku w celu poparcia strajku robotników wszystkich gałęzi przemysłu w stanie Nowy Jork.

Faszyzm to wojna, a walka z faszyzmem to walka o pokój

Z Kongresu byłych więźniów politycznych

Referat

Po przemówieniach powitalnych referat o pracy politycznej i konspiracyjnej więźniów w niemieckich obozach koncentracyjnych wygłosił ob. Łęski.

Walka konspiracyjna w obozach koncentracyjnych podejmowała pracę konspiracyjną, wychowawczą, propagandową oraz akcję sabotażową.

Organizacja starała się przeniknąć do wszystkich ważniejszych placówek, organizowała samoobronę i wojskowe wyszkolenie. Prowadzono zorganizowany sabotaż w największych wytwórniach przemysłu wojennego, w fabrykach samolotów i fabrykach broni.

Kongres obecny jest dalszym ciągiem braterskiej współpracy b. więźniów politycznych, nawiązanej jeszcze w obozach. W walce tej znalazł się żołnierz republikańskiej Hiszpanii, obok partyzanta polskiego, oficer radziecki obok polskiego oficera z AK i z AL, członek zbrojnej organizacji francuskiej obok bojowca żydowskiego; w walce tej ginęli komuniści niemieccy i demokraci polscy. Obecnie stawiamy sobie za zadanie przeciwstawienia się usiłowaniom odrodzenia się faszyzmu, odrodzenia się imperializmu niemieckiego.

W sali hotelu Sejmowego

Po przerwe w sali hotelu Sejmowego odbyło się zebranie delegacji zagranicznych i polskich, biorących udział w Kongresie. Na sali zebrali się, oprócz delegatów, liczni członkowie korpusu dyplomatycznego.

Na wstępie obrad przemówił dr. Chromecki, który sformułował zasady, z jakimi na Zjazd przybyli delegaci.

Referat min. Rzymowskiego

Skolei minister spraw zagranicznych Rzymowski wygłosił referat pt. „Walka z faszyzmem jako obrona pokoju międzynarodowego“.

Faszyzm zasiał naukę sankcjonowania barbarzyństwa ludzkiego. Filozofia faszyzmu służąc interesom karteli i trustów, sankcjonowała najstraszliwszy w dziejach wyzysk klas pracujących. Wyzysk ten dotknął szczególnie ludzi ściągniętych do niewolniczej pracy w Niemczech ze wszystkich krajów europejskich.

Hitleryzm i faszyzm uważały wojnę za konieczny element w życiu narodów: faszyzm bez wojny byłby niemożliwy; słowo — faszyzm — jest równoznaczne ze słowem — wojna.

Cały naród niemiecki odpowiedzialny

Nie chcemy pójść śladem barbarzyństwa niemieckiego, ale musimy sobie uświadomić, że naród niemiecki, który nie tylko nie umiał przeciwstawić się fali barbarzyństwa, ale ze wszystkich sił pomagał faszyzmowi i korzystał z jego zdobyczy wojennych jest odpowiedzialny za zbrodnie ostatniej wojny.

Mikroby faszyzmu

Nie znikło jeszcze zatrute ziarno posiewu hitlerowsko - niemieckiego. Żyje ono w bandach, grasujących w niektórych krajach.

Należy przeciwstawić się tym hitlerowsko - faszystowskim metodom walki przy pomocy terroru indywidualnego. Jeśli pozwolimy działać tym elementom, których ośrodki dyspozycyjne znajdują się najczęściej zdala od Ojczyzny i zasilane są z tych samych kas, które zasilały dawniej hitleryzm — narazimy się na powtórzenie faszyzmu.

Faszyzm i hitleryzm pozostawiły w naszych krajach mikroby swojej propagandy.

Musimy przeciwdziałać wszelkiej rasowej i nacjonalistycznej propagandzie. Bardziej aniżeli ktokolwiek inny musimy stać na straży godności ludzkiej. Musimy nieustannie przypominać narodom, że faszyzm, to wojna, a walka z faszyzmem, to walka o pokój międzynarodowy.

Droga do pokoju

Zebraliście się w Polsce, by zamanifestować wolę zdławienia wszelkich zarodków hitleryzmu i faszyzmu i naradzić się nad drogami, prowadzącymi do ustalenia pokoju.

Nie chcemy powrócić do błędów popełnionych w przeszłości. Chcemy zniszczyć zarodki faszyzmu nawet najlepiej zamaskowane.

Znieśmy to fałszywe prawo „azylu“ w takich krajach jak Hiszpania lub Argentyna.

Zniweczmy wszelką możliwość odrodzenia się imperializmu niemieckiego, kontrolujmy działalność niemieckich karteli i trustów.

Droga wiodąca do lepszej przyszłości narodów jest drogą demokracji politycznej, społecznej i gospodarczej. Są wśród nas pewne różnice zdań na temat demokracji, ale nie powinno to nas wstrzymać od dążenia do wspólnego naszego celu.

Jako ci, którzy przeżyli najgłębsze doświadczenia minionej wojny musimy dorosnąć do roli czujnego, nieubłaganego sumienia demokracji.

(Dalszy ciąg w numerze jutrzejszym)

MOTOR i MIĘŚNIE

„Zryw“ wygrywa z „Orlętami“

W niedzielę dnia 3 b. m. w sali teatru Ziemi Kujawskiej rozegrano towarzyski mecz bokserski pomiędzy KKS „Orlęta“ z Aleksandrowa Kujawskiego a Z.W.M. „Zryw“ z Włocławka.

Zanim omówimy pokrótce wyniki poszczególnych walk nie od rzeczy będzie poruszyć kilka spraw, które nasuwają się w związku z niedzielnym meczem.

Nagmienne stało się u nas ciągłe opóźnianie wszelkiego rodzaju zebrań, przedstawień, imprez artystycznych. Łudziliśmy się, że w tym wapadku będzie inaczej.

Tymczasem sport bokserski wybrał sobie tę samą trasę i zajął odrazu jedno z czołowych miejsc. Niedzielny mecz, wyznaczony na godzinę 12-tą rozpoczął się z godzinnym blisko opóźnieniem. Całe szczęście, że publiczność miała przez to czas na zdobywanie swoich własnych miejsc, które pozajmowali nieupoważnieni do tego, nie zdradzając chęci opuszczenia ich.

To też pod adresem tej części publiczności należy skierować skromną prośbę, by nie utrudniali organizatorom przez swoją niesforność nadania imprezie jaknajlepszej formy.

Pod adresem organizatorów zgłosić by należało jeszcze jedną prośbę. Przy wypełnionej sali gwar jaki panuje wymaga zapowiedzi i ogłaszania wyników w sposób głośny, by wszyscy obecni mogli słyszeć. Rozumiemy dobrze, że ktoś może dnia tego być zachrypnięty i nie mamy żalu do zapowiadającego w niedzielę. Można jednak było wyznaczyć kogo innego. Zastosować można również w tym wypadku tubę, która wzmocni głos i pozwala mówić bez wysiłku.

Tyle co do strony organizacyjnej. Co do publiczności, to należy podkreślić, że poza wyjątkami zajmującymi cudze miejsca zachowywała się bardzo dobrze i po sportowemu, oklaskując za ładną walkę obie walczące strony.

Co do strony technicznej, to odnieśliśmy wrażenie, że liny ringowe były napięte niejednolicie, co dezorientuje zawodników i utrudnia odbicie się prawidłowe od lin itp.

Drugim brakiem — naszym zdaniem — było zbyt długie przetrzymanie na ringu zawodników po prezentacji. Wiemy dobrze, że mięśnie pod wpływem zimna tracą elastyczność, a zawodnicy „Orląt“ nie mieli strojów treningowych i mamy wrażenie, że było im nieco zimno.

Pod względem imprezowym nie wskazane jest również wycofywanie się walczących, co sprawia zawód publiczności. Rozumiemy dobrze, że odegrała tu rolę sprawa nadwagi, ale w meczu towarzyskim, przy walkowerze dla odpowiedniej strony, można było odbyć spotkanie.

Przechodząc do samych walk stwierdzić należy, że niektórzy zawodnicy nie mieli „swojego dnia“, a może lekceważyli przeciwników. Mamy tu na myśli drużynę Włocławka.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco:

W wadze koguciej ruchliwszy Kopczyński wygrał na punkty z polującym na k.o. Suchodolskim, który zapominał często o unikach i osłonie. Malinowski wygrał walkowerem. Krysiak II wykazał ładną formę, wygrywając pewnie z Pawlakiem. „Zryw“ uzyskuje prowadzenie 4:2, które utrzymuje do końca meczu. Surowy jeszcze Wiśniewski, mimo wykazanego początkowo serca nie wiele miał do powiedzenia w walce z Krysiakiem II, który jednak, o ile zdążyliśmy zauważyć, nie był w najlepszej swej formie. Wiśniewski stopowany przez przeciwnika poddał się po zainkasowaniu szeregu mocnych uderzeń. Romantowski wygrał z Topieleckim przeważając siłą ciosu, planowością ataku oraz stosując lepszą osłonę. Jako ostatnia walka odbyło się spotkanie pomiędzy świeżym zdobywcą tytułu mistrza Pomorza na mistrzowstwach młodzików Sobolewskim („Orlęta“ — waga średnia), a wicemistrzem wagi półciężkiej tychże mistrzostw Grabowskim („Zryw“). Zwyciężył na punkty Sobolewski; jakkolwiek — naszym zdaniem — wynik remisowy ze względu na koniec drugiej rundy — byłby dokładniejszym odzwierciedleniem stosunku sił.

Sędziował na ringu ob. Rozmarynowski spokojnie i pewnie interweniując w razie potrzeby. Na punkty sędziowali ob.ob.: Sobczak i Dyżewski.

Ostateczny wynik 9:7 na korzyść „Zrywu“. (c.).

Narciarskie mistrzostwa Polski — wspaniała forma Stanisława Marusarza

W ubiegły czwartek rozpoczęły się narciarskie mistrzostwa Polski. Zawody te rozgrywane są w konkurencji międzynarodowej. Udział w zawodach biorą poza Polakami Czesi i Węgrzy.

W pierwszym dniu odbył się bieg otwarty na przestrzeni 18 klm. Brali w nim również udział zawodnicy do biegu złożonego. Orlewicz, który był uważany za faworyta biegu, spóźnił się na start z powodu choroby żołądka. W czasie biegu Czech Balvin złamał nartę.

Ostatecznie pierwsze miejsce zajął Czech Czardal Jar; za nim o 26 sekund był Matuszny z SNPTT — Zakopane, trzeci — Dziedzic. Stanisław Marusarz osiągnął czas 1:14.22 zajmując szóste miejsce w biegu otwartym, a drugie po Dziedzicu w biegu złożonym, i wysuwając się na czoło — wobec znanej już doskonałej formy w skokach — w kombinacji.

W drugim dniu Marusarz potwierdził pokładane w nim nadzieje zajmując pierwsze miejsce w skokach z wynikami: 47.7 oraz 58 mtr. (218.9 pkt.). Drugi był Ciaptak 195. 2 pkt., trzeci Dziedzic — 192, 7 pkt.

Ostateczna klasyfikacja biegu złożonego: 1) Marusarz, 2) Dziedzic, 3) Šlivka (Czechosłowacja).

Trzeciego dnia rozegrano konkurs otwarty skoków. Bezkonkurencyjny okazał się Stanisław Marusarz górując stylem i klasą na poziomie światowym.

Drugi był doskonały młody zawodnik Gąsienica—Samek. Trzecie miejsce zajął czeski zawodnik Lukes. Węgierski zawodnik Kalman upadł przy lądowaniu.

W skrócie

Mecz bokserski Katowice — Praga czeska zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 8:8.

Polska drużyna reprezentacyjna weźmie udział w mistrzostwach Europy w koszykówce, które odbędą się w dniach od 30 kwietnia do 5 maja w Genewie.

16 i 17 lutego rb. odbędą się ogólnopolskie zawody narciarskie dla członków OM. TUR. i RKS.

Drużyna doskonałych koszykarzy poznańskich Kolejowego KS. pokonała KKS — Bydgoszcz w stosunku 0:13.

W Sopocie Zarząd Miejski uruchomił Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego i Sportu.

Drużyna KS „Orlęta“ z Aleksandrowa Kujawskiego wygrała mecz bokserski ze „Zrywem“ z Inowrocławia w stosunku 10:6.

Na stadionie miejskim w Bydgoszczy rozegrano towarzyski mecz piłki nożnej pomiędzy Polonią miejscową a Pocztowym Klubem Sportowym. Zwyciężyła drużyna pocztowców w stosunku 1:0.

Nasz reprezentacyjny zawodnik w boksie Kolczyński wystąpił po raz pierwszy po wojnie wygrywając pewnie i wykazując dobrą formę.

Telewizyjne aparaty radiowe zostaną zastosowane podczas słynnych regat Cambridge—Oxford.

Zawody narciarskie FIS pragnie w roku 1947 zorganizować Szwajcaria.

O tytuł mistrza Polski w koszykówce stanie do walki 12 klubów.

Czeska drużyna „Sparta“ wygrała turniej w Łodzi. Samochód wiozący Czechów do Łodzi uległ katastrofie. Na szczęście jednak okalezcenia zawodników okazały się powierzchowne. Czesi jednak wystawili na mecz drużynę uzupełnioną graczami rezerwowymi.

Hans Schneider

W poprzednim numerze podaliśmy opis szkoły zjazdów narciarskich w St. Anton, gdzie przed wojną dyrektorem był jeden ze słynniejszych narciarzy Hans Schneider, który grał w szeregu filmów narciarskich, m. inn. w wyświetlanym w 1921 r. filmie p.t. „Cuda nart“.

Po zajęciu Austrii wyjechał on do Ameryki. Obecnie gmina tego miasteczka przywróciła mu obywatelstwo honorowe.

Ofiary barbarzyństwa niemieckiego

W pierwszym dniu zawodów narciarskich o tytuł mistrza Polski uczczono jednominutowym milczeniem pamięć wybitnego narciarza polskiego Bronisława Czecha i narciarki Marusarzówny.

Jednocześnie nadchodzą szczegóły o śmierci męczeńskiej wybitnego biegacza Noji, który zginął w Oświęcimiu po dłuższym znęcaniu się nad nim. Kaci niemieccy umieścili go przed śmiercią w bunkrze tak ciasnym, że nawet spać musiał stojąc.

Olimpiady

Igrzyska Olimpijskie ustanowił w r. 776 przed Chrystusem król Elidy Iphitos na cześć bogów Zeusa i Appolina. Odbywały się one co 4 lata w Olimpii.

Teren igrzysk obejmował stadion i hippodrom o dług. 608 m. i szerokości 320 m z dwoma torami około 1,5 klm długości.

Tor hippodromu służył do wyścigów wozów, t.zw. kwadryg, zaś stadion do wyścigów pieszych. Zwycięzca w biegach pieszych nadawał nazwę czterolećiu olimpijskiemu. Właściwe igrzyska olimpijskie trwały 5 dni oraz 2 dni uroczystości otwarcia i zamknięcia igrzysk, czyli razem 7 dni.

Zawody rozgrywano w następujących konkurencjach: biegi, skoki, dysk, dziryt i walki na pięści lub szermierka, oraz wyścigi kwadryg.

Z chwilą opanowania Grecji przez Rzymian igrzyska olimpijskie straciły na swej wartości. Wypełniają je przeważnie wyścigi kwadryg, oraz walki gladiatorów. Wreszcie edyktem cesarza Teodozjusza Wielkiego w r. 394 zostają zakazane.

W r. 1892 Francuz Piotr de Courbertin rzuca myśl wznowienia olimpiad. To też szlachetna myśl doczekała się szybko realizacji i w r. 1896 odbyła się I Olimpiada w ojczyźnie ich powstania w Atenach w Grecji. Odtąd cały cywilizowany świat toczy co 4 lata „bezkrwawe boje“ w szlachetnej konkurencji o palmę pierwszeństwa. Jedynie w okresie dwóch minionych wojen światowych ludzkość zapomniała o szlachetnej idei króla Iphitosa. Miejmy jednak nadzieję, że wojny światowe więcej nie powtórzą się, a szlachetna rywalizacja sportu zbrata narody na stadionie olimpijskim.

Em.

Pierwsze loty

Z wynikami lotnictwa zżyliśmy się dziś do tego stopnia, że nie dziwią już nas loty, które przecież jeszcze niedawno uważane by były za nieprawdopodobne.

Przyjrzyjmy się niedawnym jeszcze a jakżeż przebrzmiałym rekordom w tej dziedzinie.

Przed 163 laty Fracuzi Józef Michał i Jakub Stefan bracia Mongolfierowie wznieśli się w powietrze z rynku miasta Annay balonem swego wynalazku napełnionym powietrzem ogrzanym. Francuz Lebaudy pierwszy zbudował balon ze sterem, który okazał się zdolny do przebywania większych przestrzeni.

Santos Dumont zbudował pierwszy przyrząd do latania cięższy od powietrza, który jednak okazał zdolność lotu.

25 lipca 1909 roku Francuz Bleriot odbył — zdaniem współczesnych — „wspaniały lot pomiędzy dwoma lądami, a mianowicie z Francji do Anglii przez kanał La Manche.

W tym samym czasie inny Francuz Latham usiłował uprzedzić Bleriota. Nie powiodło mu się to jednak.

Aparat Bleriota miał 10 mtr. długości, przyczym rozpiętość skrzydeł wynosiła 7,8 mtr. Posiadał jedną tylko płaszczyznę lotową, co dziś nazywamy jednopłatowcem. Szkielet tego aparatu zbudowany był z drzewa i aluminium. Skrzydła powleczone były lakierowanym papierem, wzmocnionym przez napięte druty.

Specjalny motor o sile 25 koni (!) skonstruowany przez inżyniera Auzani Wlat został wmontowany do aparatu.

Bleriot leciał na wysokości 80 mtr. z szybkością 60 klm. na godzinę, co wzbudziło wielki podziw.

Przy lądowaniu z powodu silnego wiatru aparat został silnie rzucony o ziemię i uszkodzony. Uszkodzeniu uległo niklowanie.

Bleriotowi nie stało się jednak nic.

Pozornie fakty te wydają się nam śmieszne. Należy jednak pamiętać, że sukcesy te miały doniosłe znaczenie dla dalszego rozwoju lotnictwa. (b.).

Kronika

DYŻURY APTEK:	Dzisiaj	Kalendarzyk słowiański
Dziś na Placu Wolności	CZWARTEK	Sulisława
KINA „Bałtyk“ i „Polonia“	7	Jeśli w lutym rosa pada Nocne przymrozki w maju [zapowiada
Film produkcji amerykańskiej p. t. „Honolulu“	LUTEGO	Słońce:
	Romuałda	wschód o godzinie 7.09 zachód o godzinie 16.53

W justerku

Szczerość

Szedł z łopatą po chodnikach,
szedł nikogo nie unikał,
więc spytałem go nieśmiało,
na co się łopata zdała.

Odrzekł szczerze: dziwak ze mnie,
inni robią to tajemnie,
ja otwarcie, mój ty chłopie,
pod bliźnimi dołki kopię.

Agapit.

Ze Sądu Wojskowego. Wdniu 8 lutego rb. o godz. 8.30 odbędzie się w miejscowym Sądzie Okręgowym sesja wyjazdowa Okręgowego Sądu Wojskowego z Poznania. Na rozprawę wyznaczono następujące sprawy:

1) Mariana Kuleszy i Wacława Sawickiego, żołnierzy W. P. za napady rabunkowe z bronią w ręku;

2) Cywińskiego Mariana, Tomickiego Stefana, Czaplewskiego Zygmunta i Kraszewskiego Michała, mieszkańców pow. nieszawskiego za napady rabunkowe z bronią w ręku;

3) Wieczorkiewicza Zdzisława i Marciniaka Leopolda, mieszkańców pow. włocławskiego za współdziałanie z bandą;

4) Wypijewskiego Franciszka z Włocławka za przynależność do nielegalnej organizacji, bezprawne posiadanie broni;

5) Michorzewskiego Stefana z Włocławka za nielegalne posiadanie broni i

6) Rutkowskiego Heliodora, mieszkańca powiatu kolskiego za przynależność do nielegalnej organizacji i nielegalne posiadanie broni.

O wyrokach i przebiegu rozpraw w odpowiednim czasie czytelników powiadomimy.

Akcja przeciwpowodziowa. Ostatnio we Włocławku odbyło się w Starostwie zebranie, poświęcone akcji przeciwpowodziowej.

Ze względu na zburzony most łączący Włocławek ze Szpetalem istnieje możliwość powstania zatoru, tym niebezpieczniejszego o ile wody Wisły i Sanu na wiosnę połączą się ze sobą jednocześnie. W tym wypadku mógłby zaistnieć katastrofalny stan wody, zagrażający wylewem i zalaniem Bulwarów nad Wisłą oraz częściowo gminy Dobiegniewo i Łęg.

W związku z powyższym, aby zawczasu przedsięwziąć odpowiednie środki zabezpieczające i przeprowadzić w razie konieczności odpowiednie posunięcia został powołany specjalny Komitet Przeciwpowodziowy w składzie: starosta Kubski, jako przewodniczący oraz w charakterze członków: inż. Puścikowski, ob. Panek Fr., ob. Kisielewski, ob. Twardo Zbigniew, ob. Kowalski Józef, ob. Siemiątkowski i red. Turczynowicz.

Ponadto w skład Komitetu zostaną dokooptowani przedstawiciele Wojska Polskiego, Urzędu Bezpieczeństwa i Straży Pożarnej.

Jednocześnie Komitet postanowił utworzyć sieć łączności przy pomocy posterunków alarmujących, czuwających dniem i nocą oraz utworzyć specjalne drużyny ratownicze.

W wypadku gdy rozpocznie się tworzyć zator, będzie on przy pomocy wojska polskiego rozsadzany dynamitem. Gdyby ta akcja nie skutkowała należycie, a przybór wody wzrastał stale zostanie zarządzona przymusowa ewakuacja ludności z miejscowości zagrożonych.

Plan całej akcji został przemyślany w ten sposób, aby skutecznie stawić opór każdemu niebezpieczeństwu. Obecnie reszta należy do społeczeństwa, które w pierwszym rzędzie w wypadku grożącego zalewu winno okazać jak najdalej posuniętą karność w stosunku do wszystkich zarządzeń Komitetu, a następnie powinno już dzisiaj przemyśleć plan w jaki sposób przygotować się do ewentualnej ewakuacji.

Ludność terenów zagrożonych nie powinna podchodzić do tej akcji przy pomocy fantastycznych pogłosek i trwożliwego nastroju lub jakiejś panicznej ucieczki, ale z zimnym wyrachowaniem powinna być przygotowana na grożącą ewentualność i posiadać całkowite zaufanie do władz, które zawczasu chcą przygotować wszystko, nie bagatelizując sprawy, lecz odwrotnie podchodząc do niej z rzeczowym nastawieniem.

Inicjatorowi akcji, Starostwu Powiatowemu, oraz wszystkim członkom Komitetu należy się całkowite uznanie za okazanie ofiarnej współpracy w trosce o dobro społeczeństwa.

Apel do członków PCK. W połowie lutego rb. Oddział Włocławski PCK. będzie obchodzić uroczyście pierwszą rocznicę swojej działalności społeczno-samarytańskiej po reaktywizacji powojennej.

Oddział Włocławski PCK tak pod względem ilości członków, jak i pod względem rozwoju swojej działalności opiekuńczej według opinii władz okręgowych PCK zajął pierwsze miejsce na terenie województwa pomorskiego.

Ta okoliczność stanowi nietylko chlubę kierownictwa naszego Oddziału, ale i dumę wszystkich członków PCK w Włocławku i powiecie.

Wielu, nawet bardzo wielu członków PCK niejednokrotnie dopytuje się, co może zrobić, by przyczynić się osobiście do rozwoju tak ważnej i poważnej instytucji, której są członkami.

Oto nadarza się teraz sposobność: wszyscy członkowie proszeni są o współpracę w organizowaniu uroczystości i wielkiej zabawy PCK, jaka odbędzie się w połowie lutego. Każdy z członków może dorzucić swoją cegiełkę przez wzięcie udziału w czynnych pracach przygotowawczych.

Wszyscy, którzy zechcą okazać łaskawą swą pomoc przez współpracę, proszeni są o przybycie na zebranie, jakie odbędzie się w tej sprawie **w piątek 8 bm. o godz. 5 popoł.** w centrali PCK przy ul. Piusa XI.

Nasuwa się pytanie.

Przed dwoma miesiącami rzucono hasło szerokiej popularyzacji radia. Słuszna ta i godna podkreślenia inicjatywa spotkała się z uznaniem społeczeństwa i znalazła poparcie szerokich warstw.

Niskie koszty instalacji oraz głośników zachęciły niejednego do założenia sobie głośnika.

Obecnie jednak nasuwa się jedno „ale“. Oto z dniem 1 lutego koszt założenia wzrósł z 350 zł na 650 zł nie mówiąc już o samej opłacie miesięcznej.

Nasuwa się pytanie, czy tego rodzaju zwyżka kosztów instalacji wpłynie dodatnio na popularyzację. Plan popularyzacji opracowany dokładniie winien był przewidzieć trudności jakie mogą powstać w trakcie instalacji i zapobiec tak gwałtownej różnicy, jaka się wytworzyła na przestrzeni miesiąca.

RADIO

PIĄTEK, 8 lutego.

Dziennik — 7.00, 8.00, 12.10, 19.40, 22.45.

Przegląd prasy — 7.50, 18.15, 22.55.

Poszukiwanie rodzin — 12.50, 18.50, 19.15.

Muzyka — 7.15, 12.25, 17.30, 18.20, 19.00, 19.15, 23.00.

Audycje specjalne — Rolnicza — 13.05, Reportaż dźwiękowy — 16.00, Nasze pieśni — 16.20, Harcerska — 16.45, Wojskowa — 17.00, Dla Polaków zagranicą — 21.00, Rozrywkowa — 22.00.

Wieczór Artystyczny. W niedzielę, dnia 10 lutego rb. o godz. 16 orkiestra Włocławskiej Fabryki Celulozy i Papieru urządza w sali Teatru Ziemi Kujawskiej Wieczór Artystyczny — Koncert z udziałem chóru „Lutnia“ i solistów.

W programie utwory muzyczne na orkiestrę dętą i kameralną, śpiew chóralny i solowy, deklamacje i melorecytacje.

Dochód przeznaczony na Robotnicze Towarzystwo Przyjaciół Dziecka.

Zebranie informacyjne Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości. Zarząd Zrzeszenia przypomina ob.ob. Członkom, że w piątek 8 bm. o g. 18.30 w sali (II piętro) Rady Związków Zawod. odbędzie się zebranie inf.

Spis ludności jest najpilniejszym zadaniem państwowym — zgłoś się na honorowego komisarza spisowego

BAL KOLEJARZY

Zarząd Z. Z. K. i Komitet Kolejowy P. P. R. w Włocławku, urządzają pod protektoratem ob. Aleksandra Bonchet, Dyrektora Okręgowej Dyrekcji Kolei Państwowych w Łodzi,

Pierwszy Tradycyjny Bal

w odrodzonej Polsce, który odbędzie się w dniu **9 lutego 1946 roku w sali Teatru Ziemi Kujawskiej,** początek o godzinie **20-tej.**

BILETY WSTĘPU: dla pracowników i ich rodzin 30 zł., dla zaproszonych gości 50 zł. Bufet tani i obficie zaopatrzony we własnym zakresie. ORKIESTRA DOBOROWA. Tańce w/g opracowanego programu.

Wejście tylko za zaproszeniami. Zaproszenia można otrzymać w Sekretariacie Z. Z. K., ul. Tad. Kościuszki Nr. 21, w godz. od 8-ej do 16-tej.

Komitet Honorowy Balu

Koło Techników Dentystycznych w Włocławku

Zawiadamia kolegów z terenu powiatu Włocławskiego i okolic, że w dniu 9 lutego b. r. o godz. 11-tej w lokalu, przy ul. Żabiej 13 m. 1, odbędzie się zebranie organizacyjne Koła. Na zebraniu będą omawiane sprawy zawodowe. Obecność obowiązkowa. **Tymczasowy Zarząd Koła**

Ogłoszenie

Wydział Aprowizacji i Handlu m. Włocławka podaje do wiadomości, że poczynając od dnia 8. 2. 1946 r. sprzedawane będą w rozdzielniach „Ogniwo“ i „Witamina“ następujące artykuły na karty żywnościowe z m-ca lutego 1946 roku.

Masło:

Kat. I pr. — odcinek Nr. 10 — 100 gr. — cena zł 5.50.

Ser:

Kat. I pr. odcinek Nr. 31 — 150 gr. — cena zł 1.50.

Kasza:

Kat. II pr. — odcinek Nr. 30 — 1,5 kg — cena zł 1.80.

Kat. III pr. — odcinek Nr. 30 — 1,0 kg — cena zł 1.20.

Kat. II rodz. — odcinek Nr. 30 — 0,5 kg — cena zł 0,60.

ZA PREZYDENTA MIASTA
Nacz. Wydz. Aprow. i Handlu
(—) Fr. Redo

WE WŁOCŁAWKU nad Wisłą dom murowany, piętrowy ze sklepem i ogrodem owocowo-warzywnym sprzedam. Zgłoszenia: Włocławek, Kaliska 99 (u właścicielki).

Z MUZYKI.

Zarząd Związku Zaw. Muzyków zawiadamia swych członków, iż dnia 10. 2. rb. o godz. 11 odbędzie się walne zebranie w biurze Referatu Kultury i Sztuki, ul. 3-go Maja 22. Zebranie bez względu na ilość obecnych członków będzie prawomocne. ZARZĄD.

ZAWIADOMIENIE.

Dnia 10 lutego 1946 roku o godz. 2 popoł. w powiatowej świetlicy Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici“ w Kruszynku, pow. Włocławek odbędzie się zebranie organizacyjne spółdzielni „Owocarsko-Warzywniczej“, zakładanej przez członków „Wici“, na które zapraszamy wszystkich obywateli, którzy chcieliby przystąpić na członków tejże instytucji.

Zarząd Zw. Młodz. Wiejskiej „Wici“.

ODDAM na własność chłopca urodz. 2 lutego 1946 roku. Wiadomość: Płocka 123, m. 4.

POTRZEBNY organista nauczyciel. Zgłoszenia kierować do administracji „Ładu Bożego“.

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartkę żywnościową na nazwisko: Klimkiewicz Franciszka, Toruńska 47.

ZGUBIONO kartę rejestracyjnx RKU na nazwisko Czesława Aleksińskiego, Lubraniec, ul. Słowackiego 1.

OGŁOSZENIA PRZYJMUJE ADMINISTRACJA codziennie z wyjątkiem dni świątecznych w godzinach 8 do 12 i od 2 do 5-tej. W soboty od 8 do 12-tej.

CENY OGŁOSZEŃ: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz, poszukiwania rodzin i pracy po 3 zł. Urzędowe, przetargi, nekrologi: 1 mm. szerokości, 1 szpalta po 5 zł., reklamowe — 10 zł. Za terminowy druk ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 40 zł., z przesyłką pocztową 45 zł.
Przyjmuje w godz. 10—12 z wyjątkiem dni świątecznych. Maszynopisów nie zwraca się.

Redakcja i Administracja: WŁOCŁAWEK, Ul. BRZESKA 4. Telefon Nr. 11-26. REDAKTOR A. TURCZYNOWICZ. E — 08837

WYDAWCA: POWIATOWA RADA NARODOWA WE WŁOCŁAWKU. Drukarnia Diecezjalna, Włocławek, Brzeska 4. Odpow. za pismo: Kolegium Redakcyjne.